



# KLUB SPORTOWY CRACOVIA

OFICJALNY BIULETYN INFORMACYJNY

NR 38 (145)

ROK IV (IX)

Kraków, 8 czerwca 1996 r.

## Żegnaj się z „pasiakami”

Krzysztof  
Duda



23 lata, wzrost 188 cm,  
waga 80 kg, kawaler,  
student AWF

— Jak przebiegała Pana kariera piłkarska?  
— Zaczynałem grać w piłkę w LZS Tonianka, ale szybko, bo już jako trampkarz przenieśliśmy się do Cracovii, w której występuję 14 lat. Dwukrotnie z „pasiakami” zdobyłem tytuł mistrza Polski juniorów, dwukrotnie wchodziłem z drużyną do II ligi.

— Czy to prawda, że po zakończeniu obecnych rozgrywek ligowych żegna się Pan z „pasiakami”?

— Wszystko na to wskazuje. Gram oczywiście do końca ligi, ale potem chcę zmienić barwy klubowe. W drugoligowej Cracovii nie byłbym już w stanie rozwijać się pod względem sportowym. Chcę grać lepiej i na wyższym szczeblu rozgrywek.

— Podobno już zabiegają o Pana Hutnik i Wisła?

— Za wcześnie mówić o szczegółach. Nie podjąłem bowiem żadnych decyzji. Dopiero pod koniec czerwca będzie wiadomo, gdzie

będę grał w przyszłym sezonie. Wchodzi również w grę mistrz Norwegii Rosenberg, gdzie, jak wiadomo, kilka miesięcy temu byłem na testach, które wypadły dobrze, ale sprawa transferu została wtedy odłożona na termin późniejszy. I jest nadal aktualna.

— Z jakimi uczuciami odchodzi Pan z Cracovii?

— Właściwie nie mam żalu do nikogo. Cracovii będę nadal kibicował, bo czuję do niej sentyment. Tu nauczyłem się przecież grać w piłkę, tu spędziłem 14 lat, tu wreszcie odniosłem, jak do tej pory, swoje największe sukcesy, zdobywając dwa razy tytuł mistrza Polski juniorów. Nie mogę jednak pozostać tutaj dłużej, bo zatrzymałbym się w rozwoju piłkarskim. Muszę grać wyżej i w lepszym zespole. A taką szansę właśnie mam teraz i powinienem z niej skorzystać.

— Miał Pan w Cracovii wielu trenerów. Z którym współpracował się Panu najlepiej?

— Najwięcej nauczył mnie trener Janusz Sputo. Był dla mnie jakby drugim ojcem. Prowadził mnie od trampkarza do seniora. Z nim zdobyliśmy tytuły mistrzów kraju w kategorii juniorów. Mile wspominałem również współpracę z trenerem Lucjanem Franczakiem, który miał bardzo dobry warsztat.

— Czy w przyszłości również chciałby Pan być trenerem?

— Najpierw musiałbym ukończyć studia na krakowskiej AWF, a z tym może być duży problem. Jestem obecnie na trzecim roku. Już teraz w II lidze nie byłem w stanie wyjeżdżać na wszystkie obozy uczelniane, bo w tym czasie byłem na obozach klubowych. Teraz może być jeszcze trudniej, gdy będę grał w ekstraklasie. A gdybym wyjechał do Norwegii, to będę zmuszony przerwać studia na dłuższy czas. Bardzo ciężko pogodzić wyczyn sportowy ze studiami. Nie rezygnuję z ukończenia uczelni, ale naukę będę musiał rozłożyć na dłuższy czas.

## Apel do kibiców

Po raz ostatni w tym sezonie spotykamy się na stadionie przy ul. Kałuży. Serdecznie witamy wszystkich kibiców, którzy przybyli na mecz Cracovii z Motorem Lublin. Niech ten ostatni mecz przebiega w spokojnej atmosferze.

Przypominamy, że nie wolno rzucać jakichkolwiek przedmiotów na murawę. Nie wolno też przeskakiwać przez ogrodzenie i wbiegać na płytę boiska. Sędzia może przerwać spotkanie także wtedy, gdy będziecie używać wulgarnych słów pod jego lub drużyny przeciwnej adresem. Mamy nadzieję, że do takich incydentów nie dojdzie.

Liczmy na Wasz kulturalny doping.

Do zobaczenia na meczach przyszłego sezonu!



Program sponsorowany przez  
Centralę Produktów Naftowych  
„CPN” S. A. Oddział w Krakowie  
Aleja Mickiewicza 45

Po przegranych derbach przestali  
przychodzić na mecze

## Obrażeni szalikowcy

Koniec sezonu tuż, tuż,  
można więc pokusić się  
o oceny, tym bardziej, że sy-  
tuacja Cracovii w tabeli nie  
uległa większym zmianom.  
Co sądzą o grze „pasiaków”  
ich kibice? Czy są zadowo-  
leni z ich występów, czy mo-  
że nie?

— Ogólnie jesteśmy zadowoleni z postawy drużyny — mówi Mirek, jeden z najbardziej znanych szalikowców, od 15 lat kibicujący Cracovii, który prowadzi punkt sprzedaży pamiątek w budynku klubowym przy ul. Kałuży. Zwłaszcza w rundzie jesiennej spisywali się dobrze. Nie spodziewaliśmy się, że piłkarze będą tak wysoko w tabeli i podejmą walkę o ekstraklasę. Nie udało się awansować do I ligi i z tego nie robimy tragedii. Natomiast jesteśmy wściekli z powodu przegranej zespołu z Wisłą. Chodzi już nie tylko o samą porażkę, ale także o styl gry. Nasi ulubieńcy nie walczyli niestety tak ambitnie jak w jesiennych derbach. I o to mamy do nich wielki żal. To był dla nas najważniejszy mecz rundy jesiennej. Dla piłkarzy także miał olbrzymie znaczenie, bo porażka odebrała im wszelkie szanse na awans. Jesteśmy trochę obrażeni na zawod-

ników. Przedtem często spotykaliśmy się z nimi, wypiliśmy razem czasami piwko, a teraz te kontakty się urwały. Porażka z Wisłą spowodowała, że na mecze chodzi teraz znacznie mniejsza liczba szalikowców. Na derbach było nas cztery tysiące. Byliśmy lepiej zorganizowani od szalikowców Wisły. Teraz przychodzi nas garstka. Nie możemy zapomnieć o przegranych derbach. Te ostatnie porażki drużyny też są przykre, tym bardziej, że nie wiadomo do końca, co się z nimi kryje.

— Pamiątki klubow sprzedają się dobrze — dodaje Mirek. Najlepiej szaliki. Kibice przychodzą często przed meczem i kupują. Inne pamiątki też mają powodzenie. Swego rodzaju pamiątką z meczów są także biuletyny informacyjne, które wydaje klub. Podoba się nam i są na pewno potrzebne. Można z nich dowiedzieć się wielu nowości o sytuacji w klubie i poznać bliżej piłkarzy, przeczytać komentarze trenerów i ciekawostki. Chcielibyśmy, aby więcej pisano w biuletynie o nas, o kibicach. Zwłaszcza o meczach wyjazdowych, na których bywamy. Wypowiedzi kibiców mogą być też interesujące. Chcielibyśmy także poznać opinie władz miejskich dotyczącą różnych problemów klubowych. Niech wyjaśnią kibicom dlaczego podjęli taką, a nie inną decyzję w sprawach Cracovii. To jest nasz klub i chcemy o nim wszystko wiedzieć.

Przedstawiamy naszych rywali

## Motor Lublin

Autonomiczna sekcja piłkarska Robotniczego Klubu Sportowego Motoru Lublin przeżywa obecnie kryzys. Związane jest to przede wszystkim z odejściem głównego sponsora Fabryki Samochodów Ciężarowych.

Drużyna piłkarska nie zdołała niestety utrzymać się w tym roku w II lidze i wiadomo już, że w przyszłym sezonie grać będzie w III lidze. Gdy zabrakło pieniędzy, odeszli co lepsi zawodnicy, a zastępują ich młodzież nie była w stanie uratować zespołu przed degradacją.

Motor będzie więc grał ponownie w III lidze, skąd po raz pierwszy awansował do II ligi 30 lat temu. Potem różnie

Stalowa Wola. W następnych dwóch sezonach zajmowali piąte miejsce w tabeli. Obecnie Motor jest ostatni i spada do III ligi. A jeszcze cztery lata temu grał w ekstraklasie. Życzymy lublinianom szybkiego powrotu przynajmniej do II ligi.

A oto kadra Motoru. **Bramkarze:** Opolski, Mroczek, Graniczka. **Obrońcy:** Brzozowski, Kasperek, Luty, Łucka, Michajłow, Ryczek, Wieleba. **Pomocnicy i napastnicy:** Adamczyk, Brzozowski, Gutek, Jakubczyk, Jasina, Kocyk, Kufrejski, Małosa, Myszkowski, Ploch, Romańczuk, Sawa, Syroka.

Trenerem jest Waldemar Fiuta.

Wydaje Biuro Prasowe KS Cracovia i GOW

Materiały i opracowanie zespół w składzie:

Wiesław Bąkowski, Artur Bober, Leszek Mazan, Witold Ślusarski i Tadeusz Górski



# Wiceprezes Cracovii Wiesław Bąkowski Klub przekształony zostanie w spółkę

## Prawie wszystko o klubie, czyli wywiad rzeka (5)

— Wygląda na to, że będzie to ostatni odcinek wywiadu i jednak nie zdążymy poruszyć wszystkich spraw klubowych.

— Ostatni w tym sezonie piłkarskim. Niewykluczone, że w przyszłym będziemy nadal wydawać biuletyn i wtedy możemy kontynuować wywiad rzekę. Jestem optymistą i sądzę, że uda nam się znaleźć sponsorów, którzy sfinansują następne numery programu. Przy okazji chciałem się zwrócić do wszystkich kibiców, aby wypowiedzieli się właśnie na temat biuletynu. Co Wam się podoba, a co nie. Co chcielibyście widzieć w nim nowego. Ja osobiście uważam, że powinny być w nim także wypowiedzi kibiców, którzy powiedzą, co sądzą o drużynie piłkarskiej i o jej problemach. Czekamy na Wasze opinie i uwagi na ten temat w klubie przy ul. Kaluży. Telefonujcie do nas lub piszcie. Wszystkie głosy weźmiemy pod uwagę przy redagowaniu następnych biuletynów.

— Zapewne i w tym wywiadzie nie pozostawimy na uboczu spraw bieżących.

— Tak, bo też nie możemy obojętnie przejść nad postawą naszych piłkarzy na boisku w ostatnich meczach. Myśleliśmy, że rozmowy indywidualne z zawodnikami co nieco zmienią. Liczyliśmy przede wszystkim na bardziej ambitną grę. Cracovia nie walczy już co prawda o awans, ale nie oznacza to, że może lekceważyć kibiców swą postawą na boisku. Piłkarze podczas rozmów z nami zapewniali, że się zmobilizują i odrodzą. Tymczasem w meczu z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski zagraли znów bez zaangażowania, co uważam za skandal. Efekty takiej gry są widoczne na trybunach. Jeśli przedtem przychodziło na mecze średnio 3 tysiące kibiców, to ostatnio sprzedaliśmy tylko 500 biletów. Tak słaba postawa zespołu piłkarskiego jest bulwersująca. Piłka nożna jest sportem widowiskowym i powinna ściągać kibiców na stadiony. Jeśli jednak na mecz przychodzi garstka widzów, to cała działalność sportowa traci sens. Wokół zespołu tworzy się jednocześnie fatalny klimat. Pól Krakowa mówi, że nasi piłkarze od dawna sprzedają mecze. Daleki jestem od posądzania kogokolwiek, ale też trudno się dziwić kibicom, że potwarzają takie plotki, jeśli zespół po fatalnej grze przegrywa mecz po meczu ze znacznie słabszymi rywalami. Tylko pewnym usprawiedliwieniem może być krótka ławka rezerwowych. Kończymy więc sezon w bardzo złej atmosferze wytworzonej wokół ligowego zespołu futbolowego. Można było tego unikać. I jeszcze uwaga ogólnej natury: Już stało się niemal prawidłowością, że nasi piłkarze grają znacznie lepiej jesienią, a na wiosnę niespodziewanie gubią punkty. Tak było też w poprzednich latach. Daje to sporo do myślenia.

— W ostatnim wywiadzie zapowiedział Pan, że opublikujemy zarobki piłkarzy i bilans finansowy sekcji piłkarskiej?

— Podtrzymuję to stanowisko, które nie jest tylko moim osobistym, ale całego zarządu. Rozliczymy się przed kibicami z finansowej działalności sekcji, uwzględniając w tym zarobki piłkarzy. Do zakończenia sezonu pozostały jednak jeszcze dwa mecze i dlatego zrobimy to w nieco późniejszym terminie. Bilans przedstawimy na łamach krakowskiej prasy, jeśli będzie zainteresowana jego opublikowaniem.

— Zostawmy sprawy bieżące może jednak na razie w spokoju, a porozmawiajmy trochę o przyszłości. Czy czeka klub w najbliższym czasie restrukturyzacja?

— Tak. Pracujemy nad tym, posuwamy się naprzód, ale idzie to wolno i z trudnościami. Zresztą ustawa o kulturze fizycznej nakłada na nas pewne zobowiązania. Musimy oprzeć działalność klubu o prawo handlowe. Nasze zamierzenia idą w kierunku spółki akcyjnej, której udziałowcem byłaby oczywiście także Cracovia. Rozwiązań praktycznych może być tu kilka i na razie trudno przesądzać jaki będzie końcowy efekt. Jak już wspominałem w poprzednim wywiadzie, nie jest wykluczone, że właścicielem drużyny ligowej, nie tylko zresztą futbolowej, może być jeden człowiek czy też jedna firma. Pod warunkiem, że zachowają barwy klubowe i nazwę klubu. W każdym razie do końca przyszłego roku musimy dokonać zmian restrukturyzacyjnych i przekształcić klub w spółkę.

— Jeśli sprzedacie drużyny ligowe prywatnym właścicielom, do czego będzie potrzebny klub i co będą wtedy robić działacze?

— Prywatnym właścicielom ewentualnie sprzedamy tylko drużyny ligowe seniorów, natomiast klub będzie zajmował się szkoleniem młodzieży. Naszym zadaniem będzie utrzymywanie i prowadzenie zaplecza młodzieżowego.

— Rozmawiamy o klubie, a nasza dyskusja ogranicza się właściwie tylko do piłki nożnej. W Cracovii są przecież także inne sekcje.

— To prawda. W Cracovii są trzy priorytetowe sekcje: piłka nożna, piłka ręczna kobiet i hokej. O futbolu już dużo mówiliśmy. Teraz słów kilka o hokeju. Nie jest prawdą, że zarząd klubu nie interesuje się tą sekcją. Cracovia nie jest jednak w stanie z własnych środków sfinansować działalności ligowej drużyny hokejowej. Ale podjęliśmy inne działania, aby pomóc sekcji. Udało nam się zapewnić drużynie ligowej darmowe korzystanie z lodowiska. To nie jest bez znaczenia. Chcemy, aby lodowisko było we władaniu klubu. Piłkarki ręczne mają się nieźle. Wkrótce podpiszą umowę ze strategicznym sponsorem i wtedy ich szanse na powrót do ekstraklasy znacznie wzrosną. Mamy jeszcze sekcje kolarską i szachową. Nie zamierzamy ograniczać działalności sportowej, lecz utrzymać ją na obecnym poziomie. Mam nadzieję, że zakończenie sezonu 1966/67, nie tylko zresztą piłkarskiego, dostarczy nam i naszym kibicom więcej radości niż obecny jubileuszowy rok.

## Kącik z wierszykiem

By Cracovia  
zawsze trwała

Na krakowskich, tutaj Błoniach  
Również w parku dra Jordana  
Dziewięćdziesiąt lat już temu  
Nasza Cracovia powstała...  
Pierwsza sekcja piłki nożnej  
W dalszych latach znowu inne  
I mistrzostwa zdobywały  
Na kraj cały były słynne  
Przeżywała w długim życiu  
Chwile smutne i radosne  
A kibice mieli miny  
Złe lub jasne, tak jak słońce  
O najstarszy klubie Polski  
Co przeszedł różne burze

Trwaj i działaj dalsze lata  
Wzmacniaj serca nasze, dusze...  
Niech się krakowianie cieszą,  
Że wciąż walcząc ze złym losem  
W roku tym jubileuszu  
O pomocne dłonie proszę  
By Cracovia zawsze trwała  
A w złych czy też dobrych latach  
Zawsze moc kibiców miała  
Cała Polska ją kochała...  
Białe i czerwone barwy  
To tradycje patriotyczne  
Zawodnicy i działacze  
Przeszli przez przeszkody liczne

Fragment większej części utworu  
Mariana Chmurskiego. Tytuł tego  
fragmentu pochodzi od redakcji.

## Ostatni mecz w Brzesku

Po meczu z Motorem Lublin czeka piłkarzy Cracovii tylko jeden pojedynek. W najbliższą środę „pasiaki” grają na wyjeździe z Okocimskim Brzesko. A oto zestawienie par ostatniej kolejki spotkań II ligi II grupy: Okocimski — Cracovia, Unia Tarnów — Jagiellonia, Motor Lublin — Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Polonia Warszawa — Avia, KSZO Ostrowiec — Hetman, Pomezania — Stal Stalowa Wola, Radomsko — Hutnik Warszawa, Petrochemia — Lublinianka, Wisła — Jeziorak.

### Kto zdobywał gole?

Cracovia zdobyła do tej pory 39 goli. Strzelili je: Hrapkowicz — 8, Zegarek — 7, Hajduk — 5, Kowalik — 4, Wrześniak, Gruchała i Duda po 3, Rajko i Kubik po 2, Powroźnik i Kwedyczenko po 1.

### Kto otrzymał kartki?

Żółte kartki: Wrześniak — 5, Depa i Hajduk — po 4, Duda, Węgiel, Kowalik, Gruchała, Mróz, Brussman i Rajko po 2, Powroźnik, Kutelmach, Łukasik i Zegarek — po 1.  
Czerwona kartka: Duda.

## Tabela po 32. kolejce

Wyniki spotkań 32. kolejki II ligi piłkarskiej — grupa II: Unia Tarnów — Okocimski Brzesko 1:1 (1:0), Motor Lublin — Jagiellonia Białystok 0:0, Polonia Warszawa — Cracovia 2:0 (1:0), KSZO Ostrowiec — Świt Nowy Dwór Mazowiecki 1:0 (0:0), Pomezania Malbork — Avia Świdnik 2:0 (0:0), RKS Radomsko — Hetman Zamość 1:1 (1:1), Petrochemia Płock — Stal Stalowa Wola 1:1 (1:0), Wisła Kraków — Hutnik Warszawa 3:0 (1:0), Jeziorak Hawa — Lublinianka 1:0 (1:0)

	gry	pkt	zw.	rem.	por.	bramki
1. Wisła Kraków	32	68	21	5	6	65-27
2. Polonia Warszawa	32	66	19	9	4	71-35
3. Petrochemia Płock	32	61	17	10	5	49-24
4. Jeziorak Hawa	32	60	17	9	6	48-27
5. Cracovia	32	46	12	10	10	39-33
6. Świt Nowy Dwór	32	46	13	7	12	32-33
7. Unia Tarnów	32	44	11	11	10	46-37
8. RKS Radomsko	32	43	12	7	13	44-43
9. Pomezania Malbork	32	43	13	4	15	38-47
10. Okocimski Brzesko	32	43	11	10	11	30-32
11. Avia Świdnik	32	42	11	9	12	29-32
12. Stal Stalowa Wola	32	41	9	14	9	48-37
13. KSZO Ostrowiec	32	40	11	7	14	36-50
14. Hutnik Warszawa	32	39	11	6	15	37-45
15. Hetman Zamość	32	38	10	8	14	32-44
16. Jagiellonia Białystok	32	37	11	4	17	31-51
17. Lublinianka Lublin	32	19	3	10	19	20-53
18. Motor Lublin	32	14	2	8	22	24-69

**WSPIERAJ TWÓJ KLUB**  
KUPUJĄC  
**OFICJALNE**  
**T-SHIRTY KS CRACOVIA**

Możliwość zakupu w trakcie meczu  
na stadionie HURT TEL.376000

KUP Oficjalny podkoszulek i weź udział w losowaniu  
czapeczek z autografami piłkarzy KS Cracovia



Piłkarze myślami są już na wakacjach

## Komunikat Rady Seniorów

Rada Seniorów KS Cracovia informuje, że ustaliła tegoroczne terminy zebrań ogólnych, na które serdecznie zaprasza wszystkich członków. Odbędą się one w dniach: 25 czerwca, 24 września i 17 grudnia o godz. 17 w kawiarni klubowej przy ul. Kaluży 1.